

STUDIO STEFANIA MISCETTI · ROMA

małgorzata markiewicz · flowers

V·2006

cooperation:

www.fpsw.pl
foundation
for promoting
contemporary art

FPSW

www.artprogram.art.pl
Program
art gallery

ISTITUTO POLACCO
DI ROMA

Body, naked body, an intimate contact. What was before, in touch brings the memory of imminence. The touch of matter indifferent for things, distinctly sensible for the body. How was it? Pleasant, rough, ticklish, barely perceptible or firm?

Undressed, abandoned things fell down on grass, on a floor, as a resemblance of alive organism, forming a flower. Left over carefully as an evidence of leisurely, intimate, slow act, fulfilled in thoughtfulness.

Abandoned, they fill up their first contact with calm. Later the detail attracts - underskirt, stockings, tangled between panties – at the time something breaks this pleasant calm like a stabbing with a thin needle. It is not a painful pinprick, but an irritable inconvenience. Barely audible rustle obtrusively knocks out from the silence.

Presence in the face of other than self nakedness demands, sometimes dashes away, the sense of security. The aesthetic of colorful juxtaposition, charm of a form, goes under this presence, strongly sensed just now. Sensuality intensifies the reflection of this change. Because the Abandoned has become its testimony. Perversity chases here its meaning.

Clothes formed as a flower are unreal and abstract the attention. Out there, in the park lays a dress, lost in escape, wrapped, torn off in emotions - left marks of resignation and renouncement. Emotion of the act of staying naked, staying aside. Memory brings back the presence, but what was essential has done already, build up in imagination, in fact will come into existence in experience of the change.

text: Aneta Marcinkowska-Muszyńska

Chairman of The Foundation PSW for Promoting Contemporary Art

Ciało, nagie ciało, intymny kontakt. To, co kiedyś było, w dotyku niesie wspomnienie bliskości. Dotyk materii obojętny dla rzeczy, wyraźnie odczuwalny dla ciała. Jaki był? Miły, szorstki, łaskotliwy, ledwo wyczuwalny czy zdecydowany?

Rozebrane, porzucone czy zdjęte rzeczy opadły na trawę, na podłogę, na podobieństwo żywego organizmu, formując kwiat. Delikatnie odłożone świadczą o niespiesznym, intymnym, powolnym akcie, spełnionym w zamyśleniu.

Pozostawione swój pierwszy kontakt zapełniają spokojem. Później przyciąga szczegół - halka, pończochy, zaplątane pomiędzy majtki- wówczas coś nakłuwa miły spokój jak cienka igła. To nie jest bolesne uknięcie, ale drażliwa niewygodność. Ledwo słyszalny szelest natrętnie wytraca z ciszy.

Obecność wobec innej niż swoja nagości wymaga, czasami usuwa, poczucie bezpieczeństwa. Estetyka barwnego zestawienia, urokliwość formy, ulegają mocno wyczuwalnej, dopiero co obecności. Sensualność potęguje refleksję przemiany. Bo oto Porzucone pozostało jej świadectwem. Perwersja ściga tu swoje znaczenie.

Ułożone w formę kwiatu ubranie jest nieprawdziwe, odwraca uwagę. Tam w parku leży zagubiony w ucieczce szal, zdarta w emocji suknia, pozostawione ślady rezygnacji i porzucenia. Emocja aktu pozostania w nagości, pozostania poza. Pamięć przywołuje obecność, ale to, co istotne już się dokonało, zbudowane w wyobraźni faktycznie zaistnieje w doświadczeniu przemiany.”

tekst: Aneta Marcinkowska-Muszyńska

Prezes Fundacji PSW - Promocji Sztuki Współczesnej

foundation
for promoting
contemporary art
www.fpsw.pl



www.artprogram.art.pl
Program
art gallery

ISTITUTO POLACCO
DI ROMA

Glacier

Printed on Arctic Gloss + Amber Graphic 300 g/m²
www.arcticpaper.com

ARCTIC PAPER

S-PRINT®